



LESZCZYŃSKIEGO

Wkładka Starostwa Powiatowego w Lesznie, www.powiat-leszczyński.pl

POWIAT LESZCZYŃSKI – ŚCIEŻKI MOŻLIWOŚCI

Inwestycja na długim finiszu

Coraz bliżej do zakończenia największej w historii powiatu leszczyńskiego inwestycji - przebudowy i budowy drogi łączącej Wijewo z planowanym węzłem „Nietązkowo” na powstającej S5. Rozpoczął się jej najtrudniejszy etap – przebudowa ul. Kurpińskiego we Włoszakowicach.

Dzięki współpracy powiatów leszczyńskiego i kościańskiego oraz gmin Wijewo, Włoszakowice i Śmigiel udało się uzyskać znaczące (36,7 mln zł) dofinansowanie do wartej ponad 56,4 mln zł inwestycji. Obejmuje ona przebudowę i budowę aż 28 km dróg, dzięki czemu udało się połączyć w całość kilka mniejszych zadań, które należałoby przeprowadzić w najbliższych latach.

Na terenie powiatu leszczyńskiego (Wijewo-Brenno-Zaborówiec-Włoszakowice-Bukówiec Górny-Boguszyn) inwestycję realizuje firma Colas Polska. Poza przebudową części ul. Kurpińskiego we Włoszakowicach, większość prac jest już wykonana. Trzeba jeszcze ułożyć na kilku odcin-

kach wierzchnią warstwę asfaltu, dokończyć fragmenty chodników i ścieżek rowerowych, wykonać oznakowanie.

Ul. Kurpińskiego we Włoszakowicach na odcinku od kościoła do przejazdu kolejowego zostanie gruntownie przebudowana. To niewątpliwie najtrudniejsze technicznie zadanie, ponieważ na wysokości Pałacu Sulckowskich w przeszłości był teren bagnisty. Dlatego, aby mógł być w pełni spełniony standard nowej drogi, trzeba wykonać nową konstrukcję do głębokości aż 90 cm. Jezdnia na tym odcinku zostanie poszerzona do 9 m. Aby ułatwić ruch na skrzyżowaniach i w miejscach zjazdów do posesji powstaną trzy pasy ruchu, zbudowany zostanie także ciąg pieszo-rowerowy.



▲ Rozpoczęto gruntowną przebudowę części ul. Kurpińskiego we Włoszakowicach. To ostatni, ale niewątpliwie najtrudniejszy odcinek największej inwestycji w historii powiatu. Wielotygodniowe prace oznaczają trudności w ruchu.

Na czas przebudowy będą zamknięte dla ruchu kolejne odcinki ul. Kurpińskiego. Utrudnienia potrwać najprawdopodobniej do końca sierpnia, bo wówczas mija czas zakończenia inwestycji.

(JAC)

Własnymi siłami taniej

Ekipa remontowa Zarządu Dróg Powiatowych w Lesznie zakończyła poszerzenie drogi w Tarnowej Łące w gminie Rydzyna. W tym tygodniu rozpocznie prace na 400-metrowym odcinku drogi powiatowej pomiędzy Nową Wsią a Dąbczem.

Zarząd Dróg Powiatowych w Lesznie zatrudnia 12 pracowników wykonujących prace związane z bieżącym utrzymaniem dróg. Z części z nich utworzono w 2016 roku własną ekipę remontową, która wyspecjalizowała się w umacnianiu skrajni dróg, a nawet ich znacznym poszerzeniu. Jej wizytówką jest m.in. przebudowana droga łącząca Krzycko Małe z drogą Leszno-Włoszakowice, odcinki dróg z Popowa Woneskiego do Witosławia, z Bukówca Górnego w kierunku Machcina, fragmenty drogi Osieczna-Lipno, czy też zakończona niedawno droga w Tarnowej Łące.

Remonty finansowane są wspólnie przez powiat leszczyński i gminy, na terenie których znajdują się remontowane odcinki.

- Patrząc z perspektywy minionych dwóch lat utworzenie własnej ekipy remontowej było bardzo korzystnym działaniem dla zwiększenia tempa poprawy bezpieczeństwa na drogach - podkreśla starosta leszczyński Jarosław Wawrzyniak.

Realizowane w ten sposób remonty są dla samorządu tańsze, dlatego można wykonać większy ich zakres. Remontując samodzielnie ZDP nie musi prowadzić procedu-

ry przetargowej, przez co może bardziej elastycznie podchodzić do kolejnych zadań. Jedynie dostarczenie potrzebnych do przebudowy materiałów wymaga wyłonienia kontrahenta w przetargu.

- Drogę wymagającą pilnej interwencji naszej ekipy remontowej jest sporo. Staramy się w pierwszej

kolejności wykonywać naprawy najbardziej niebezpiecznych dla kierowców odcinków. Do takich należy zaliczyć m.in. drogę Gronowo-Gronówko w gminie Lipno, która jest również ważna dla mieszkańców powiatu, jak i miasta Leszna - tłumaczy Jarosław Wawrzyniak.

(JAC)



▲ Poszerzenie około 600-metrowego odcinka drogi w Tarnowej Łące jest pierwszym zakończonym zadaniem ekipy remontowej w 2018 r. Koszty inwestycji poniosą po połowie powiat leszczyński i gmina Rydzyna.

Dzieci pod opieką powiatu

W powiecie leszczyńskim funkcjonuje aktualnie 36 rodzin zastępczych, w których przebywa 84 dzieci. Tylko jedno z nich zostało skierowane do domu dziecka. Zapewnienie dzieciom rodzinnej atmosfery w sytuacji, kiedy z różnych przyczyn nie mogą przebywać pod opieką rodziców jest jednym z priorytetów Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lesznie.

Pod względem zapewnienia dzieciom opieki w rodzinnych formach pieczy zastępczej (rodzinach zastępczych) powiat leszczyński osiąga niemalże perfekcyjne wyniki. Z raportu przygotowanego przez Wise-Europa, Fundację Przyjaciółka i Kolicję na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej wynika, że powiat leszczyński okazał się jednym z około 70 powiatów w Polsce, w których opieka rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka jest regułą, a instytucjonalna z kolei - głównie domy dziecka - tylko wyjątkiem. W chwili zbierania danych w 2017 roku do raportu powiat był nawet w gronie zaledwie sześciu samorządów, które w ogóle nie kierowały do domów dziecka.

- Żadne dziecko nie oczekuje na umieszczenie w rodzinnej pieczy zastępczej z powodu braku miejsc. Aktualnie w powiecie leszczyńskim funkcjonuje 36 rodzin zastępczych, mających pod opieką 84 dzieci. Tylko jedno dziecko przebywa w domu dziecka - wyjaśnia Mateusz Juśkiewicz, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lesznie.

Najwięcej, 49 dzieci, przebywa u 10 zawodowych rodzin zastępczych. Wśród nich są dwie rodziny specjalistyczne opiekujące się 8 dziećmi. Ponadto w powiecie funkcjonuje 13 rodzin zastępczych spokrewnionych (a w nich 17 dzieci) i 13 rodzin zastępczych niezawodowych (18 dzieci). Wśród wszystkich dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych aż 18 pochodzi z innych powiatów.

- Natomiast jedno dziecko pochodzące z naszego powiatu przebywa w rodzinie w sąsiednim samorządzie, ale tylko dlatego, że rodzina się tam przeprowadziła - wyjaśnia Mateusz Juśkiewicz.

Uzyskiwanie tak dobrych wyników musi łączyć się ze stałym podnoszeniem kwalifikacji rodziców zastępczych i poszerzaniem ich grona.

- W 2018 roku specjalistyczne szkolenie programem PRIDE dla kandydatów na zawodowe rodziny zastępcze ukończyły 2 pary małżeńskie. Aktualnie trwa szkolenie PRIDE dla 7 kandydatów na niezawodowe rodziny zastępcze - informuje kierownik PCPR. (JAC)